



Czerwiec 2022

Nr 12

Opiekun gazetki:  
p. Małgorzata Kazmierczak,  
dziennikarze: członkowie  
koła dziennikarskiego z  
klasy VIIIA

## Humor na dobry początek

### W tym numerze:

Z życia szkoły s. 2

3 Maja - Święto Kon- s. 4  
stytucji

90 –lecie Naszej s.6  
Szkoły

Wiersze o Szkole s.10

Bezpieczne wakacje s.20

Learning is fun s.24

Z polszczyzną za pan s. 25  
brat –quiz

Wakacyjna wykre- s.26  
ślanka

Krzyżówka s. 27

Pora na uśmiech s.28

Zapłakany Jaś wraca do domu:  
– Synku, co się stało?  
– Spóźniłem się na zakończenie roku i dla mnie zostało najgorsze świadectwo.



## Czy wiesz, że:

Letnie wyjazdy wymyśli-  
li Rzymianie. Wakacyjny  
wypoczynek, aż do XX w.  
był przywilejem wąskich  
elit. Pierwszymi waka-  
cyjnymi urlopowiczami  
byli starożytni Rzymia-  
nie. Oczywiście nie wszy-  
scy, jedynie arystokracja.



## Z życia szkoły

### Międzyszkolnym Konkurs Wiedzy o Żołnierzach Wyklętych



W piątek, 18 marca, uczniowie naszej szkoły – Liliana Klimas i Krystian Papuga wzięli udział w Międzyszkolnym Konkursie Wiedzy o Żołnierzach Wyklętych, który odbył się w Szkole Podstawowej Nr 5. Liliana zajęła III miejsce i tym samym uzyskała przejście do kolejnego etapu konkursu. Gratulujemy!

### Mali ratownicy mają super moce!



Dnia 11.03.2022 roku odbyło się spotkanie z ratownikami medycznymi z zakresu udzielania pierwszej pomocy. W organizacji tego darmowego szkolenia pomogli rodzice naszej uczennicy. Spotkanie uczniów klasy 1b i 1c obejmowało zarówno część teoretyczną, jak i praktyczną. Poprzez ciekawe formy i metody pracy wszyscy mogli nauczyć się udzielania i wzywania pomocy. W czasie szkolenia każdy uczeń miał okazję poćwiczyć ustalony schemat udzielania pierwszej pomocy.

Uczniowie objęci szkoleniem już od najmłodszych lat osławiają się ze świadomości konieczności niesienia pomocy poszkodowanym. Uczą się odpowiedniego zachowania w obliczu wypadku, potrafią wezwać prawidłowo pomoc przez telefon oraz wykonać najprostsze czynności przy osobie poszkodowanej. Dzięki takim zajęciom uczymy odpowiedzialności za siebie i innych. Im więcej uczniów znających zasady udzielania pierwszej pomocy, tym bezpieczniej wśród polskiego społeczeństwa.

### Wycieczka do kina

W dniu 16.03.22r. klasy VIa i VIb pod opieką wychowawców wybrały się do kina Helios w Pabianicach na film pod tytułem: "Za duży na bajki". Widzowie byli bardzo zadowoleni i długo wspominali obejrzaną historię. Po raz kolejny okazało się, że siła przyjaźni i miłości jest największa i potrafi zwyciężyć wszystko.

## Z życia szkoły

### Brązowy Medal Pucharu Polski



Marcel Krata uczeń 6a wywalczył bardzo wysokie miejsce w drugiej edycji Pucharu Polski w dwuboju nowoczesnym. Zawody odbywały się w ostatni weekend marca w Zielonej Górze. Na obiektach WOSiR Drzonków rywalizowało blisko 100 uczestników z 11 drużyn. Marcel, podopieczny trenera Tomasza Kotusa zdobył brązowy medal w konkurencji łączonej pływaniu 100m i bieg 1km. Dobrym startem mogą pochwalić się również uczniowie 5A. Oliwier Leśniewski uplasował się na XV-tym miejscu, a wśród dziewcząt XVIII-te miejsce zajęła Dagmara Przyrowska.

### Konkurs InstaLogik



W trzeciej edycji Konkursu InstaLogik w roku szkolnym 2021/2022. Uczennice naszej szkoły - Lilianna Klimas z klasy VIIa i Aniela Gawryszczak z klasy VIIa zostały laureatkami trzeciej edycji Konkursu InstaLogik. Lila wypracowała najlepszy wynik w powiecie pabianickim i uzyskała tytuł Laureata III miejsca. Aniela zajęła drugie miejsce w powiecie pabianickim i zdobyła tytuł Laureata II miejsca.

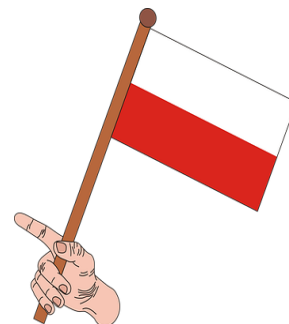
### Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej



Dwie Uczennice, z klas IVa Natalia Machałowska, z klasy VIIa Patrycja Karkocha zwyciężyły w miejskim turnieju wiedzy pożarniczej. Osiągnięty sukces pozwolił na start w eliminacjach powiatowych do turnieju wojewódzkiego. Dwuetapowa rywalizacja w konkursie przygotowanym przez Związek Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Woli Zaradzyńskiej 7 kwietnia, przyniosła sukces Natali Machałowskiej. Uczennica IVa uplasowała się w najlepszej trójce zawodników i uzyskała awans do finału.

## 3 Maja— Święto Uchwalenia Konstytucji

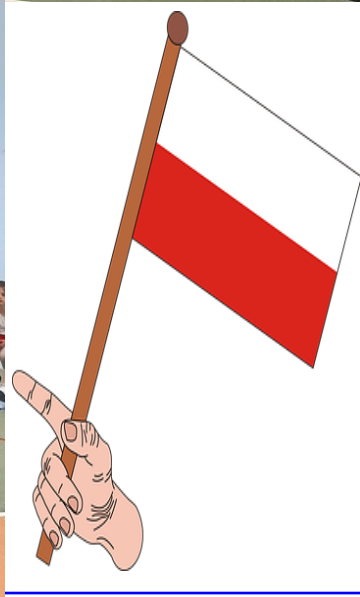
*Wtenczas Polak ze łzą w oku,  
Smutkiem powlókł blade lice,  
Trzeciego Maja co roku, Wspominał lubą rocznicę.  
Wzdychał tak: „Boże daj, By zabłysnął trzeci Maj!”*



Dnia 29 kwietnia 2022 r. w naszej szkole odbył się uroczysty apel z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Apel rozpoczęto wprowadzeniem sztandaru oraz odśpiewaniem hymnu państwowego. Zaprezentowano także historię Konstytucji. Była to również okazja do przypomnienia uczniom ważnych faktów z historii Polski. Aby upamiętnić ten doniosły fakt w historii Polski, klasa V a przygotowała montaż słowno-muzyczny o patriotycznej wymowie, klasa I a przygotowała patriotyczny taniec z flagami, a klasa II c odśpiewała utwór „Mazurek 3 Maja”. Nie zabrakło także odświętnych strojów i wyeksponowania symboli narodowych.



## 3 Maja— Święto Uchwalenia Konstytucji



## Jubileusz 90-lecia naszej Szkoły



*„Każdy jubileusz wnosi w życie świeży zapal i nową mądrość”*

*Stanisław Wyspiański*

27 maja nasza szkoła przeżywała niezwykle dzień – Jubileusz 90 - lecia. Wydarzenie to było najlepszą okazją do sięgnięcia w przeszłość, przywołania pamięci o zdarzeniach i ludziach, ale także do refleksji nad teraźniejszością i tym, co przyniesie dzień jutrzejszy. Z okazji tego doniosłego jubileuszu pracownicy i uczniowie szkoły zorganizowali dla swoich poprzedników – emerytowanych nauczycieli i absolwentów wyjątkową uroczystość. Rozpoczęła się ona mszą św. odprawioną w kościele parafialnym.

W części oficjalnej powitano emerytowanych nauczycieli oraz pracowników pedagogicznych i niepedagogicznych szkoły. Członków społeczności lokalnej, wszystkich darczyńców, sponsorów oraz przedstawicieli lokalnych mediów. Nauczycieli, pracowników administracji i obsługi obecnie pracujących w szkole. Rodziców, którzy z dużym zaangażowaniem pomagali w zorganizowaniu tej uroczystości. Przyjaciół naszej szkoły, absolwentów, mieszkańców i wszystkich zaproszonych gości. Serdecznie powitano kochanych uczniów, bez których nasza szkoła po prostu by nie istniała.

Dla upamiętnienia tej ważnej rocznicy uczniowie pod okiem niezastąpionych nauczycieli przygotowali uroczyste przedstawienie, podczas którego nie zabrakło wierszy i pieśni patriotycznych oraz informacji historycznych przekazanych poprzez grę młodych aktorów. Uczniowie z wielkim przejęciem zaprezentowali również choreografie taneczne, które wprawiły w zadumę i refleksję.

Po części artystycznej głos zabrali zgromadzeni goście m.in. Pani Anna Józwiak – przedstawicielka Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi, która przybliżyła nam postać naszego patrona, pierwszego kierownika naszej szkoły – Bolesława Ścibiorka oraz Pan Jan Trofimowicz, który jest depozytariuszem pamiątek po Pani Annie Burdównie, która wpisała się również w historię naszej szkoły, jako wspaniały pedagog i założyciel drużyny harcerskiej w Konstantynowie Łódzkim.

## Jubileusz 90-lecia naszej Szkoły

W minionym dziewięćdziesięcioleciu wiele osób zapisało się na kartach historii konstantynowskiej szkoły. To osoby, które ją tworzyły, rozwijały, które oddały serce i entuzjazm. Dzięki czemu nie jest ona jedynie miejscem czy instytucją publiczną, ale rodziną stworzoną przez pokolenia uczniów i ich rodziców, nauczycieli oraz pracowników.

Przez 90 lat szkoła zmieniła się nie do poznania, ale nadal najważniejszy w niej jest młody człowiek, który pełen ufności wkracza w nasze mury, dając mu wiarę w swoją siłę i odwagę, aby spełniać marzenia. Sukcesy naszych uczniów dają nam poczucie dobrze spełnionego obowiązku, ale przede wszystkim satysfakcję i radość. Czego życzymy wszystkim na kolejne lata.



## Jubileusz 90-lecia naszej Szkoły - fotorelacja



## Jubileusz 90-lecia naszej Szkoły - fotorelacja



## Wiersze o naszej szkole

### *Szkolny Jubileusz*

W Konstantynowie tuż pod Łodzią,  
poważne wieści się rozchodzą.  
Na Lutomierskiej, w latach trzydziestych,  
powszechną szkołę tworzą na przedmieściu.  
By mogła w swych ciasnych pomieszczeniach,  
młode umysły kształtować, zmieniać.

Pierwszym kierownikiem w tej nowej szkole  
był obecny jej Patron – Bolesław Ścibiorek.  
Niestety, wojna wszystko przerywa...  
Dzieci od książek, na pięć lat, odrywa.

Dwójka do działań jednak powraca.  
Sztandar podnosi, bo czeka Ją praca,  
by młodzi mogli Polskę budować,  
zacząć po wojnie wszystko od nowa.

Dziś już, jak Babcia, ma Jubileusz,  
który obchodzić chce bardzo wielu.  
Wszystkie jej dzieci, wnuki, prawnuki  
wciąż pamiętają mądre nauki.  
Świat nowy tworzą, o rozwój dbają,  
bo głowy pełne wskazówek mają.

I choć pozółkły już zdjęcia sprzed laty,  
bledną na kartach wydarzenia, daty...  
To troska, kultura i nauczanie  
w sercach Jej uczniów na zawsze zostanie.  
I łzę wzruszenia uronią skrycie,  
bo szkoła to dom jest...  
To nasze życie.

*Lilianna Klimas kl. 7a*

### *Moja szkoła*

Moja szkoła jest najlepsza,  
dlatego doczekała się wiersza.

Naszym patronem Bolesław  
Ścibiorek,  
bardzo zasłużony człowiek.

Szkoła w 1931 roku powstała  
i od tamtej pory sukcesy zdobywała.

Wszyscy chętnie tu chodzimy,  
nie robimy kwaśnej miny.

Mile Panie, piękne sale,  
wiedzę tu przyswajam stale.

Tu uczniowie bardzo zdolni,  
nie dostają słabych stopni.

Gdy w konkursach startujemy,  
to nagrody dostajemy.

W mojej szkole-drugim domu,  
nie dokucza nikt nikomu.

Wszyscy mili są dla siebie,  
pomagają też w potrzebie.

Chyba każdy zgodzi się,  
SP2 najlepsza jest!

*Maja Janiec kl. IV b*

## Wiersze o naszej szkole

\*\*\*

Nasza Dwójka przyjazna jest,  
bo ma salę i basen też.  
Nauczycieli jest w niej cała chmara  
i każdy z nich bardzo się stara.  
Pani Eunika, na punkcie matematyki  
ma bzika.  
Robi często kartkówki  
i wyciąga wszystko z naszej główki.  
Pani od polskiego  
każe nam czytać Akademię Ambrożego.  
A do tego robi z przypadków kartkówki.  
Inni też nas wiele uczą,  
i historii i przyrody i plastyki i techniki.  
Na wf-ie ćwiczymy,  
choć nie zawsze wszystko zrobimy.  
Wiele innych jeszcze zajęć mamy,  
które nie zawsze ogarniamy.  
Ale nauczyciele motywują nas do pracy,  
A my chętnie ich słuchamy.

W szkole dużo jest kolegów  
z którymi razem się trzymamy.  
Bawimy się na przerwach na całego,  
bo szkoła ma mnóstwo miejsca wolnego.  
Wszystkie dzieci do niej zapraszamy.  
Nikt nie będzie się w niej nudził.  
Dwójka nauczy was wszystkiego  
Bo najlepsza jest dla każdego.

*Amelia Cieślik kl. IV b*

### *Moja szkoła*

Dziewięćdziesiąt lat temu na ulicy  
Lutomierskiej  
powstała szkoła  
to nie byle jaka –bo polska!  
Chodziły tam dzieci małe,  
które w niej dorastały.  
Z czasem wyszły  
i inne przyszły.  
Mury te nie jedno widziały,  
nie jedno słyszały,  
do dnia dzisiejszego przetrwały.

Choć zmieniła się siedziba,  
szkoła nadal nas zadziwia.  
Tu nie tylko się uczymy,  
ale i z przyjaciółmi bawimy.  
Nauczyciele w nas edukują  
i osobowość kształtują.  
Ta szkoła mimo iż prawie wiekowa,  
to dla uczniów na wszystko jest gotowa.

*Karolina Przybylak kl. VIII b*



## Wiersze o naszej szkole

### *Moja szkoła*

Moja szkoła  
To moja ławka, a pod nią mój plecak,  
Na niej moje zeszyty, książki i przybory  
do pisania.  
I moje krzesło, wygrzane i wysiedziane  
latami.

Moja szkoła  
To moje okno  
Z niezapomnianym widokiem na niebo.  
Jesienią żegna mnie klucz żurawi,  
Gdy lecą do ciepłych krajów.  
Wiosną wypatruję ich w oknie wytrwale,  
A one niezmiennie do swej ojczyzny po-  
wracają.

Moja szkoła  
To gąszcz wiedzy nieprzebrany,  
Przez który przedzieram się nieustannie  
Wśród liter, cyfr, wzorów i liczb.  
Czasem zmęczona przystaję, odpoczy-  
wam,  
I ruszam w dalszą drogę,  
Po ścieżce, którą zawsze udaje mi się w  
tym gąszczu odnaleźć.

Moja szkoła  
Jest jak pajęczna sieć,  
Sieć wiedzy mozolnie tkana każdego  
dnia.  
Umieściłam ją za szybą w moim pokoju,  
By byle podmuch wiatru jej nie porwał.  
Żal by było tylu godzin i lat nauki...

Moja szkoła  
To cała gwardia Aniołów Stróż  
Pod postacią wychowawców i nauczy-  
cieli.  
Oni zawsze czuwają nade mną,  
Choć i palcem pogrożą, gdy trzeba.  
Wciąż mam przed oczami ich ciepłe  
spojrzenia,  
Rzadko groźne lub smutne.  
Wyryte w pamięci jak marmurowe po-  
sągi  
Ich sylwetki i postawy.

Moja szkoła  
To gęsty las.  
Im dalej w las, tym więcej drzew.  
Im jestem starsza i wyższe rzymskie  
numery klas,  
Tym więcej pytań się pojawia,  
I coraz trudniej znaleźć na nie odpo-  
wiedzi.

Moja szkoła  
To nieustanny zgiełk,  
Jak rój pszczeli w ulu,  
Na lekcjach i na przerwach.  
Próbuję zebrać myśli,  
Kłębią się i kotłują w mojej głowie,  
Lecz w tym hałasie nie potrafię ich  
pozbierać.  
Potrzebuję do tego ciszy, o którą trud-  
no w szkole.  
Ale takie są uroki szkoły od wiek wie-  
ków...  
Poukładałam myśli w drodze do domu.

## Wiersze o naszej szkole

Moja szkoła  
To układanka,  
Puzzle składające się z dziewięciu elementów.  
Każdy element to jeden rok nauki w mojej szkole.  
Od klasy „0” zaczęłam tu stawiać swe pierwsze kroki.  
Pozostał ostatni, dziewiąty element,  
Który z upływem czasu  
Niechybnie zbliża się ku końcowi mojej układanki.  
Co będę czuła, gdy puzzle utworzą nierozwalną całość?

Moja szkoła  
To podróże palcem po mapach w atlasie  
Na lekcjach geografii i historii.  
To rzuty piłką do kosza i strzelanie bramek  
Na lekcjach wychowania fizycznego.  
To uważnie dobierane słowa w wypowiedziach ustnych i pisemnych  
Na lekcjach języka polskiego.

Moja szkoła  
To zwroty i wyrażenia  
W języku angielskim i niemieckim.  
Pomagają porozumieć się z obcokrajowcami  
W moich podróżach małych i dużych,  
Bliskich i dalekich.

Moja szkoła  
To azyl, schron,  
Bezpieczna przystań,  
Do której przybija co dnia moja łódka,

Bez względu na pogodę,  
Czy to słońce, śnieg, deszcz, mróz, czy śłota lub plucha.  
W murach mojej szkoły  
Zawsze otacza mnie przytulna, ciepła, rodzinna atmosfera.  
Tutaj niczego nie muszę się obawiać.

Moja szkoła  
To ogromny worek bez dna,  
Do którego każdy wrzuca wszystko, co tylko się da.  
Moim zadaniem  
Jest wyciągnąć z niego to, co wartościowe i cenne dla mnie.  
Wszystko to, co nie będzie ciężkim balastem,  
Ale moim kapitałem na przyszłość.

Moja szkoła  
To miejsce na mapie mojego świata,  
Gdzie zawsze mi po drodze.

Zapytacie gdzie jest to miejsce?  
To Szkoła Podstawowa Nr 2  
W Konstantynowie Łódzkim  
Im. Bolesława Ścibiorskiego.  
Ta szkoła to moje okno na świat.  
A „dwójka” to moja szczęśliwa cyfra.  
Wierzę, że przyniesie mi szczęście w przyszłości...

*Aniela Gawryszczak kl. VIII a*

## Wiersze o naszej szkole

### *Ja, Plastuś i moja szkoła*

Pamiętam jak dziś: w klasie pierwszej  
Od naszej wychowawczyni dostaliśmy w prezencie  
„Plastusiowy pamiętnik”.  
Co więcej, wydanie kolekcjonerskie.  
W książce zachwyciły mnie ilustracje,  
Czytałem ją nieustannie przez całe wakacje.  
I na szczycie górskim, i nad morzem na plaży,  
Śniłem o Plastusiu, Plastuś mi się marzył.  
Zazdrościłem Tosi tego jej ludzika z plasteliny.  
Wreszcie sam ulepiłem maleńką głowę,  
Tułów, króciutkie nogi i ręce,  
A na końcu uszy na świecie największe.  
Teraz to jest mój szary przyjaciel z gliny,  
Który zawsze w sierpniu obchodzi urodziny.  
Mieszka w moim drewnianym piórniku,  
A ma w nim przyjaciół bez liku:  
Kolorowe kredki cztery,  
Drewniany ołówek, gumkę Pentela i dwa czarne markery.  
Ponadto, nożyczki, cyrkiel i dłuuuugą linijkę,  
I kolorową do włosów spinkę.  
Pożyczył ją od mojej siostry,  
Wygodne łóżko z niej sobie urządził.  
Dba w piórniku o ład i porządek,  
Bo to jego luksusowy domek.  
Zabieram go codziennie do mojej szkoły.  
Tak tę szkołę polubił, że nawet gdy jest lekko chory,

O tym, żeby został w domu, nie ma mowy.  
Ach, jak w naszej szkole jest wesoło!  
Jak ciekawie, jak radośnie, jak kolorowo!  
Plastuś na lekcjach pilnie nauczycieli słucha,  
Gdy zbyt dużo rozmawiam, w łokieć mnie szturcha,  
Albo ciągnie za ucho.  
I woła: - Na lekcji trzeba uważać, nauczycielom nie przeszkadzać!  
To co mówią i piszą do głowy sobie wbić,  
By w życiu dużo wiedzieć i rozgarniętym być!  
Na przerwach czasem z moimi kolegami gramy i biegamy, ale często przed lekcją materiał powtarzamy.  
Na język polski odmieniamy słowa przez przypadki:  
Mianownik (kto? co?) – matka, Dopełniacz (kogo? czego?) – matki.  
Z matematyki tabliczkę mnożenia i ułamki dziesiętne,  
Z geografii wyliczamy po kolei wszystkie kontynenty.  
Z biologii – co to są rośliny okrytonasienne,  
A z historii – lata panowania króla Władysława Jagiełły.  
A gdy na muzyce są śpiewy, Plastuś uszy zatyka i mówi, że to zbyt głośne tony dla wielkich uszu jego.  
A teraz kilka słów o mojej szkole powiedzieć wypada,

## Wiersze o naszej szkole

Bo już siódmy rok do niej uczęszczam,  
I w ślad za Plastusem piszę „Gabrysiowy pa-  
miętnik”! Codziennie!

Opisuję różne historie niestworzone,  
Które się dzieją w mojej szkole.

Czasem dziwy nad dziwami,  
Zwłaszcza na fizyce i chemii,  
Kiedy doświadczenia z cieczami przeprowa-  
dzamy.

Czy też gdy na lekcjach angielskiego  
w niezrozumiałym dla Plastusia języku się  
porozumiewamy.

Albo na lekcjach plastyki,

Gdy nagle jakaś dama z kolorowej plamy się  
wyłania.

- Gwałtu! Rety! Olaboga!

Cóż to za dziwaczna szkoła???

Plastuś wtedy woła i za głowę się łapie.

I chowa się głęboko w kieszonki mojego szkol-  
nego plecaka.

Gdy byłem mały, szkoła była mała,

A gdy podrosłem i szkoła dużym budynkiem  
się stała.

Bystry Plastuś zauważył, że zaszła tu zmia-  
na:

Idąc do szkoły, zamiast skręcać w prawo, to  
w lewo skręcamy.

A gdy stajemy przed naszą szkołą,

Plastuś musi wysoko, wysoko zadzierać swą  
małą głowę,

By odnaleźć okna mojej klasy na drugim pię-  
trze.

A później wspinamy się do niej po wielu, wie-  
lu schodach,

Co ogromnie mego przyjaciela męczy.

Bo ten kto ma takie krótkie nóżki, jak u ka-  
czuszki,

Wiele wysiłku w tę wspinaczkę włożyć musi.

Do tego korytarze są przestronne,  
duże,

A z okien widać szkolny dziedzi-  
niec, plac zabaw, ogródek i po-  
dwórze.

Nauczyciele są mili i cierpliwi,  
Z plastelinowym ludkiem szybko  
się zaprzyjaźnili.

Chętnie uczniom pomagają, tłu-  
maczą, trudne zagadnienia po-  
wtarzają,

Szkoda, że czasem tak wiele do  
domu zadają.

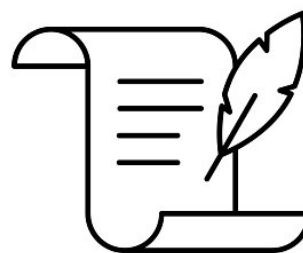
I choć szkoła jest duuuuużo więk-  
sza od mojego i plastusiowego  
piórnika,

Wiele przyjemnych i pożytecz-  
nych rzeczy nas tutaj spotyka.

Bo to Szkoła w Konstantynowie  
Łódzkim, Szkoła numer dwa,

Nie wyobrażamy sobie życia i na-  
uki poza nią, i Plastuś, i ja.

*Gabriel Gawryszczak kl. VI b*



## Wiersze o naszej szkole

### *Dwójka – to moja szkoła*

Już od ósmej w poniedziałek  
Zosia, Ada oraz Franek,  
z plecakami i workami  
stoją przed „Dwójeczki” drzwiami.

Weekend cały już czekali  
nocy wcale nie przespali,  
bo doczekać się nie mogli  
matmy, histry i biologii.

Wszyscy wiedzą, że nauka  
to dla dzieci trudna sztuka,  
jednak uczeń SP 2  
zawsze sobie radę da!

Uczą się całymi dniami  
zakuwają też nocami,  
na zajęciach uważają,  
bo swą szkołę wręcz kochają.  
zajęcia, wycieczki, spacer, projekty  
to daje wspaniałe nauki efekty.

Jak nie kochać takiej szkoły  
w której każdy dzień wesoły,  
tu nauka jak zabawa  
to dla uczniów ważna sprawa.

Nauczyciele, a jest ich wielu  
zawsze dobro ucznia mają na celu  
i choć klasówki robią czasami  
uczniowie zawsze są przygotowani.

I rzec by można szkoła jakich wiele  
a jednak zawsze coś się w niej dzieje  
I tak się dzieje już od lat wielu  
dziewięćdziesięciu – mój przyjacielu.  
I dzać się będzie jeszcze lat wiele,  
bo „Dwójka” zawsze jest na czele!

*Ada Lehmann, kl.IV b*



## Wiersze o naszej szkole

### Sp 2

Dziś dzień mamy wyjątkowy,  
Choć na taki nie wygląda.  
Jednak to jest ten dzień kiedy  
Ma się święto nasza szkoła.  
Ktoś zapytać tedy może:  
"A kto szkoły tej patronem?"  
Już tłumaczę, uczniu drogi;  
Przekraczając raz te progi  
Jeden patron nas pilnuje  
Chluby mu to nie ujmuje.  
To Bolesław Ścibiorek, nauczyciel  
dawny,  
Lecz ów jednak nie jest zbyt sławny.  
Chociaż kiedyś dyrektorem  
Tu Bolesław był Scibiorek,  
Dziś dyrektorką, dobra sprawa,  
Jest Marszałek Mirosława.  
Naszej szkole nic już nie brak -  
- Może czasem mydła w łazienkach  
I lusterka w hali w szatni,  
Suszarki, którą nam "ukradli"...  
W klasach zwykle wszystko działa  
Choć głośniki, dziwna sprawa,  
Czasem lubią nam się popsuć -

I po inne ślę się chłopców.  
Nie należy też zapomnieć  
I o nauczycielach wspomnieć.  
Gdyż to oni nas na co dzień  
Uczą z trudem i wszechstronnie.  
Kochamy bardzo szkołę naszą,  
Mimo wszystkich niedoskonałości  
I nie oddamy jej nikomu  
Choćby nam mieli połamać wszystkie  
kości.

*Aleksandra Światłowska, kl. VIIb*



## Wiersze o naszej szkole

\*\*\*

Gdy moja szkoła obchodzi urodziny,  
to wszyscy uczniowie mają radosne miny.  
Bo musicie wiedzieć, że nasza szkoła  
ma już 90 lat i zero wad.  
Mamy tu świetlicę, automat, boisko i salę gimnastyczną.  
Uczniowie według swojego życzenia biorą udział  
w wycieczkach, konkursach i przedstawieniach.  
Mówcie, co chcecie,  
ale ja myślę, że to najlepsza szkoła na świecie!

*Maja Laudańska kl. 6a*



### *Nasza szkoła*

Na przedmieściu w naszym mieście  
stała mała szkoła.  
Ależ ona ma patrona...  
Pan Ścibiorek to dyrektor wyjątkowy  
coś na miarę prawdziwej polskiej szkoły.  
W czasie wojny tak się działo,  
że polskie szkoły zamykano.  
Lecz kadra szkoły z tego była znana,  
że Niemców się nie bała  
i potajemnie nauczała.  
Oj...straszenie ryzykowała.  
A to w domach, a to w lasach  
młodzież się uczyła w tamtych czasach.  
Weźmy przykład z niej wspaniałą  
i docenimy to, co mamy.  
Kto jest mądry, ten doceni  
trud polskich nauczycieli.  
Prawie 90 lat już mija,  
a nasza szkoła wciąż się rozwija.

*Julia Dębska kl.4a*

### *Szkoła*

Nasza szkoła jest wesola ,  
Tu w ogrodzie lata p s z c z o l a .  
Marek wola : Dziś się zaczyna szkoła !  
Zosia trzyma bramkę , na którą strze-  
la Antek.  
Gdy woźna w progu stoi ,  
A Grześ mówi - Cześć !  
Nie potrafisz już odróżnić ,  
Czy to Grzesiek , czy to Grześ ?  
Trzecia klasa już minęła , trzeba sta-  
wić nauce czoła już ,  
A spod biurka szybko zamieść kurz .  
To o mej Szkole wiersz , o Szkole Nu-  
mer Dwa .  
Gdy się tu rozejrzysz , to smutek mi-  
nie raz, dwa!

*Kornel Wieczorski, kl. IV c*

## Wiersze o naszej szkole

### *Nasza Dwójka*

W latach 30 zeszłego wieku  
Powstała w Konstantynowie szkoła,  
Posłuchaj człowieka.  
Druga podstawówka przy ulicy Lutomierskiej  
Był to lider edukacji w naszej gminie miejskiej.  
Wyposażenie początkowo było skromne,  
Trochę map, ilustracji, tablica i kreda.  
Niektórzy powiedzą, że to trochę bieda  
Jednak nic więcej do nauki nie potrzeba.  
Dla tych uczniów to było wiele.  
Mogli dowiedzieć się skąd czerpią wiedzę nauczyciele,  
Ile jedzą trzmielę, jakie zbierać ziele,  
Co trzeba robić w kościele...  
Wraz z czasem szkoła się zmieniała  
Otwierała swoje podwoje i zamykała  
Ciagle jednak miała przed sobą pewne cele  
Wychowywać, rozwijać i być wiedzy dostarczycielem.  
Przez lata pracujący tam nauczyciele  
Dokładali starań, by nauczyć nas wiele  
I choć kadra się zmieniała  
Wiedza uczniów nie zubożała.  
Każde pokolenie wносиło do szkoły coś nowego  
A szkoła czyniła z nas kogoś wielkiego.  
Mamy nadzieję, że podstawówka numer dwa  
Będzie działać jeszcze przez lata.  
Choć teraz znajdziemy ją przy ulicy Kilińskiego  
Nie ma to znaczenia, koleżanko i kolego  
Budynek szkoły nie jest ważny  
Istotne, by kierunek edukacji był dalekosiężny.

*Cezary Pietrasik kl.7a*



### *Nasza szkoła*

Złota jesień,  
szkoły czas,  
SP2 czeka na nas.

Bolesław Ścibiorek  
naszym patronem,  
dzięki niemu dumnie  
reprezentujemy szkołę.

Od nauczycieli  
mamy pomocy bez granic,  
lecz my uczniowie  
im dni uszczęśliwiamy.

Prawie 90 lat już mija,  
a nasza szkoła wciąż się rozwija.

*Malwina Kolba kl.7a*

## Bezpieczne wakacje

**Wakacje to czas zabawy i relaksu. Pamiętajmy jednak o zachowaniu bezpieczeństwa podczas letniego wypoczynku.**

### Nad morzem

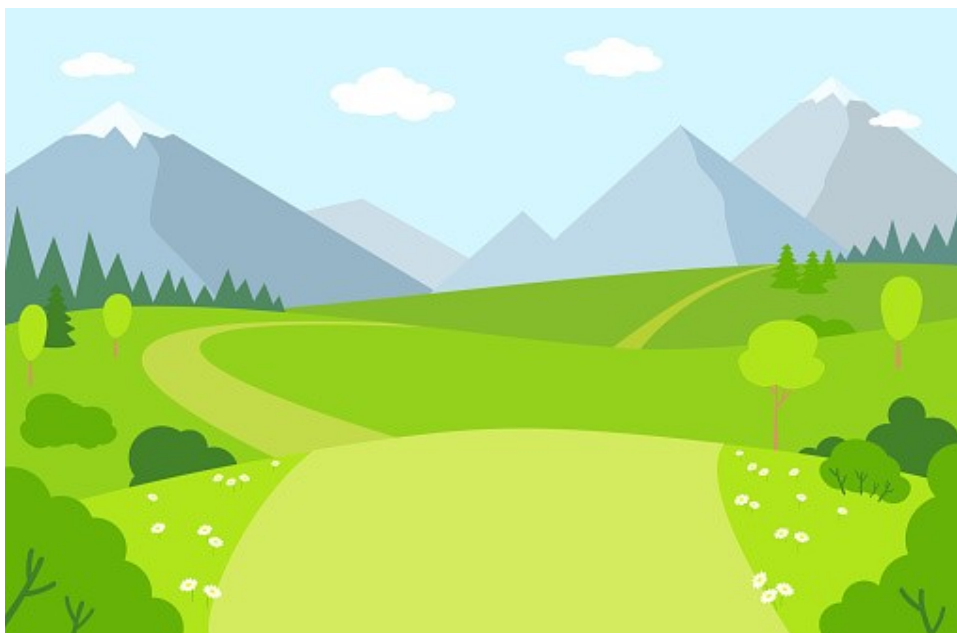
- Kapmy się tylko w miejscach dozwolonych i pod opieką dorosłych. Jeśli miejsca strzeże ratownik – zawsze stosujemy się do jego poleceń.
- Miejsce na kąpiel musi być bezpieczne. Dlatego nie wolno się kąpać przy śluzach, mostach, budowlach wodnych, portach, zaporach, a także w brudnej wodzie i tam, gdzie są silne wiry i prądy.
- Nigdy nie kapmy się w rwących rzekach, bo wystarczy poślizgnąć się na kamieniu, żeby porwał nas nurt.
- Idąc na plażę, nie zapominajmy o kremie z filtrem UV. Ciało nasmarujemy już około 20–30 minut przed wyjściem na słońce, czynność tę powtarzając co 2–3 godziny i po każdym wyjściu z wody.
- Chcąc uchronić się przed udarem, między godziną 11 a 16 ukryjmy się w cieniu.
- Nie zapominajmy o okularach przeciwsłonecznych i lekkim nakryciu głowy.
- Pamiętajmy, by zabrać ze sobą wodę oraz coś do jedzenia.
- Nie wchodźmy do morza podczas burzy, deszczu lub mgły.
- Jeśli długo przebywaliśmy na słońcu – poczekajmy chwilę w cieniu, zanim wejdziemy do wody. Pozwoli nam to uniknąć szoku termicznego.
- Nie pływajmy w pobliżu wodorostów. Zwracajmy uwagę na dno i ukształtowanie zbiornika.
- Pływajmy wyłącznie w obszarze wyznaczonym przez boje.



- Skoki do wody wydają się świetną rozrywką, ale przy odrobinie pecha mogą skończyć się trwałym kalectwem.

- Wybierając się na kajaki, łódki czy rowery wodne, zawsze zakładajmy kapok. Pamiętajmy też, aby nie pływać wieczorem i po zmroku. To niebezpieczne i łatwo zgubić się na wodzie.

## Bezpieczne wakacje



### W górach

- **Zawsze pamiętajmy o naładowanej komórce z numerem GOPR – 601 100 300.**
- Najlepiej wyruszajmy już wczesnym rankiem.
- Zaplanujmy trasę, uwzględniając swoje umiejętności, pogodę oraz godzinę zachodu słońca.

- Sprawdźmy, czy na wybranym przez nas szlaku są jakieś schroniska, szałas, leśniczówki itp., w których można się schronić, jeśli nagle zmieni się pogoda.
- Przed górską wędrówką spakujmy do plecaka mapę.
- Zabierzmy ze sobą: zapasowe skarpetki, czapkę, koszulę lub inne okrycie z długim rękawem, pelerynę, kurtkę lub płaszcz przeciwdeszczowy.
- **Pamiętajmy o prowiancie** – polecamy produkty z dużą zawartością węglowodanów, np. czekoladę lub baton energetyczny.
- Nie zapominajmy o okularach przeciwsłonecznych.
- Przed wyjściem w góry poinformujmy kogoś, gdzie się wybieramy, jakim szlakiem i o jakiej porze planujemy wrócić.
- **W razie nagłej zmiany pogody**, szukajmy podstawowych oznaczeń szlaku turystycznego. Jest to prostokątny znak – kolorowy pasek, oznaczający kolor szlaku, pomiędzy dwoma białymi paskami.

W Polsce mamy pięć kolorów szlaków:

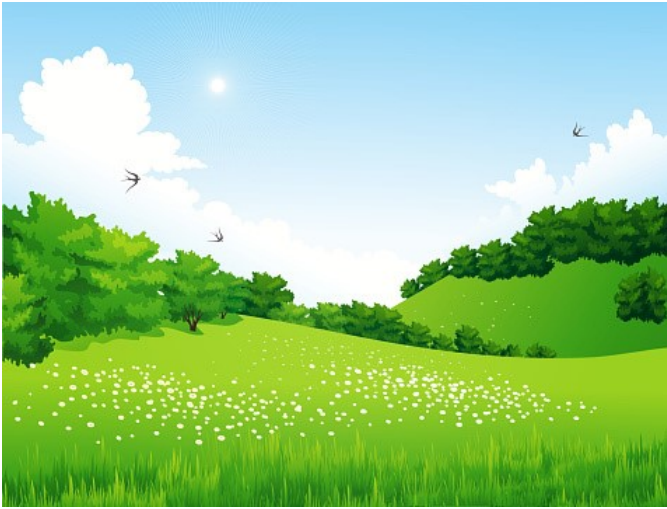
**czerwony** - szlak główny dla danych gór, zwykle prowadzi przez najwyższe i najciekawsze szczyty pasma;

**niebieski** – trasy dalekobieżne, warto planować nimi wyprawy, gdy nie chcemy schodzić z gór i planujemy nocować w schronisku;

**zielony** i **żółty** – krótkie szlaki, które zwykle krzyżują się z innymi szlakami;

**czarny** – krótkie szlaki dojściowe.

## Bezpieczne wakacje



### Spacer do lasu lub na łąkę.

- Stosujemy preparaty przeciw komarom, kleszczom, szerszeniom oraz osom.
- Nie rozpalajmy ognisk w lesie i jego pobliżu.
- Jeśli zauważymy pożar – dzwońmy po straż pożarną. Nie podchodzimy do ognia.

### Wyprawa rowerowa

- Staramy się nie podróżować solo.
- Zawsze jeździmy w kasku.
- Miejmy przy sobie apteczkę.
- Sygnalizujemy ręką kierunek, w którym chcemy jechać.
- Zwalniamy na krętych drogach.
- Słuchamy i obserwujemy, czy nie zbliża się inny pojazd, czy nie nadjeżdża pociąg lub tramwaj.



## Bezpieczne wakacje

### WAŻNE TELEFONY

**112** – telefon alarmowy służb ratowniczych

**997** – telefon alarmowy Policji

**998** – telefon alarmowy Straży Pożarnej

**999** – telefon alarmowy Pogotowia Ratunkowego

**601 100 100** – telefon alarmowy WOPR

**800 12 12 12** – Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka



**RESCUE TEAM**



## Learning is fun

**backpacking** – wędrowka z plecakiem

**barbecue** – grill

**bathing suit** – kostium kąpielowy

**beach** – plaża

**cool off** – ochłodzić się

**fishing rod** – wędka

**hiking** – piesza wycieczka

**sightseeing** – zwiedzanie

**sleeping bag** – śpiwór

**shades** – okulary przeciwsłoneczne

**sun lounger** – leżak

**sunbathe** – opalać się

**sailing** – żeglarstwo

**trunks** – kąpielówki

---

## Z polszczyzną za pan brat – quiz

Czy język polski nie kryje przed Tobą tajemnic? Sprawdź się!

1. „Ó” wpiszemy w puste miejsce wyrazu:

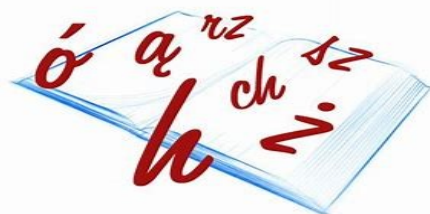
- A. tch...rz
- B. p...sty
- C. leni...ch

2. W wyrazie „popiół” „ó” wymienia się na:

- A. o
- B. a
- C. e

3. Błędnie napisano wyraz:

- A. żuraw
- B. błachy
- C. duch



4. „Rz” wymienia się na „r” w wyrazie:

- A. korzeń
- B. ujrzyć
- C. orzeł

5. „Ż” wpiszemy na koniec wyrazu:

- A. odzie...
- B. mura...
- C. tale...

6. W którym z wyrazów nie zapiszemy „ch”?

- A. pu ...ar
- B. ....łód
- C. wa...adło

Prawidłowe odpowiedzi znajdziesz na ostatniej stronie gazetki.

# Ortografia



## Czas na relaks

### Wakacyjna wykreślanka

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| A | E | W | D | R | L | P | N | M | G | L | L | Z | T | A |
| R | B | C | D | J | A | J | A | O | H | Y | I | D | N | C |
| E | T | D | U | W | J | G | M | L | I | N | W | U | K | I |
| S | Ł | O | Ń | C | E | H | I | S | S | S | B | N | Ą | O |
| Z | H | J | Y | U | Z | R | O | J | Z | M | E | Z | P | F |
| A | T | L | E | N | I | S | T | W | O | U | A | Y | I | U |
| N | N | H | O | M | O | W | G | N | P | I | A | S | E | K |
| L | M | K | Y | J | R | D | S | N | A | S | I | B | L | H |
| D | N | Z | J | A | O | F | M | O | L | O | F | W | H | O |
| Y | U | I | D | A | K | N | S | C | E | G | P | C | G | B |
| N | J | I | P | A | R | A | W | A | N | C | J | H | U | H |
| H | Y | A | S | D | L | K | K | O | I | Y | K | P | I | J |
| D | A | G | I | H | S | W | H | J | Z | D | A | O | S | F |
| Z | F | N | E | A | O | M | B | E | N | Z | J | O | O | S |
| B | L | W | Ę | D | R | Ó | W | K | A | H | A | K | H | N |

SŁOŃCE  
PARAWAN  
MOŁO  
NAMIOT  
WĘDRÓWKA  
PIASEK  
KĄPIEL  
LENISTWO  
OPALENIZNA  
JEZIORO

### Wakacyjne zgadywanki

\*\*\*

Zbierane na plaży brązowe kamyki.  
Pięknie zdobią nam pierścionki  
albo naszyjniki.

\*\*\*

Może być niebieskie, szare lub zielone. By-  
wa spokojne lub bardzo wzburzone.

Kiedy jego brzegiem ludzie spa-  
cerują,  
jego małe fale stopy ich całują.



\*\*\*

Nad rzeką lub nad  
morzem,  
przez letnie miesiące,  
chroni naszą głowę,  
przed gorącym słońcem.

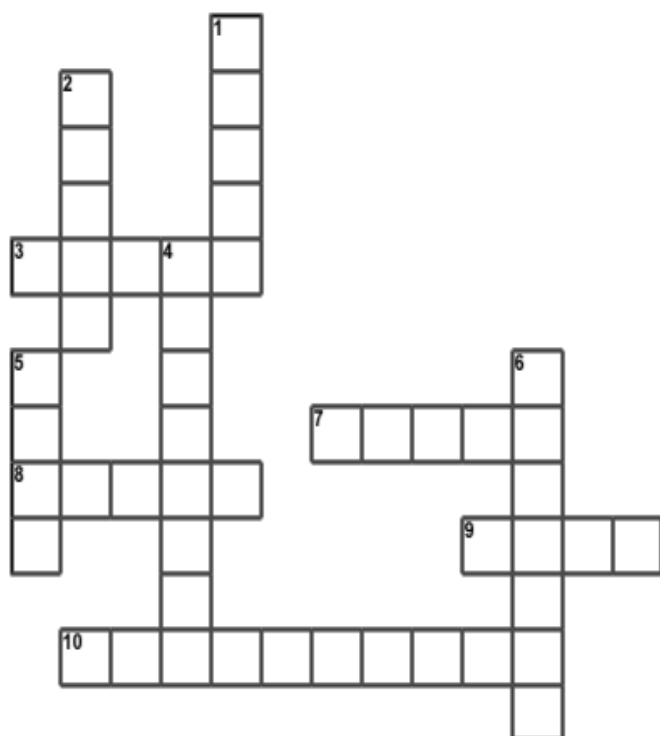
\*\*\*

W tubce lub butelce, biały i pachnący.  
Trzeba się nim posmarować, wychodząc na  
słońce.



## Czas na relaks

### Wakacyjna krzyżówka



#### Poziomo:

- 3. egzotyczne drzewo, na którym rosną kokosy
- 7. służy do grania np. w siatkówkę
- 8. ma kierownicę, siodełko i dwa pedały
- 9. pyszne i zimne, w kubeczku lub na patyku
- 10. wręczane w dniu zakończenia roku szkolnego

#### Pionowo:

- 1. nad morzem lub jeziorem, pełna piasku
- 2. uciążliwy owad- krwiopijca
- 4. zbieramy je nad morzem
- 5. np. Alpy lub Tatry
- 6. możesz polecieć nim na wakacje



Szkoła Podstawowa nr 2 im. B.  
Ścibiora w Konstantynowie  
Łódzkim  
ul. Kilińskiego 75

Odpowiedzi do quizu  
Z polszczyzną za pan brat

- 1 -A
- 2- A
- 3- B
- 4-C
- 5-A
- 6-C



### Humor z zeszytów szkolnych

Gdy przyjrzymy się uważnie ogonowi żaby, to zauważymy, że ona całkiem go nie ma.

Pszczola gryzie tyłem, bo przód ma do zbierania miodu.

Stolicą Polski jest przeważnie Warszawa.

W zimie należy dokarmiać zwierzęta leśne, żeby były smaczne na wiosnę.

Wewnątrz naszego ciała znajduje się kij, zwany kręgosłupem. Na jednym jego końcu siedzi głowa, a na drugim siedzimy my.



\*\*\*



\*\*\*



\*\*\*

Biegnie facet za odjeżdżającym z peronu pociągiem, macha rękami, krzyczy...

W końcu pociąg znika powoli w oddali, zdyszany facet ciężko opada na ławkę.

Podchodzi do niego kolejarz:

– Co, spóźnił się pan na pociąg?

– Nieee! wyganiałem go z dworca!

Pani pyta dzieci w szkole, co jadły na śniadanie. Zgłasza się Jasio:

– Ja jadłem drożdżówkę z dżemem.

– No to podejdź i napisz to na tablicy.

Jasio pomyślał i mówi:

– To jednak była bułka z masłem.

\*\*\*

Baca rozmawia z turystą:  
– Zabiłem wczoraj 10 ćmów.  
– Ciem – poprawia go turysta.  
– A kapciem...

Jasiu gdzie jest twoja praca domowa?

– Pies ją zjadł.

– Myślisz, że ci uwierzę?

– Przysięgam! Najpierw nie chciałem, ale w końcu mu ją jakoś wepchnąłem do pyska.

\*\*\*

Rowerzysta zderzył się z krową. Na miejscu pojawił się policjant:

– No to komu mam wypisać mandacik?

Na to krowa:

– Muuuuuu!